



**Jan PIWNIK** urodził się 31 sierpnia 1912 r. w niewielkiej wiosce Janowice, położonej nieopodal Ostrowca Świętokrzyskiego, w ówczesnym Imperium Rosyjskim. Został ochrzczony przez księdza Józefa Czernikiewicza w kościele pw. św. Wojciecha Biskupa i Męczennika w pobliskiej Mominie. Jego ojciec, również Jan, pochodził z nieodległych Mirkowic, natomiast matka Zofia, z domu Kłonica, była rodowitą mieszkanką Janowic. Jan Piwnik miał troje rodzeństwa: dwie siostry – Agnieszkę, starszą o 3 lata, i Katarzynę, młodszą o 5 lat, oraz brata Józefa urodzonego w 1921 r. (podczas wojny pod pseudonimem „Topola” walczył u boku starszego brata). Rodzina nie należała do najbiedniejszych. Utrzymywała się głównie

z hodowli zwierząt i uprawy ziemi. Przez kilka lat prowadziła również sklep wiejski. Prywatnie pasjonował się sportem. Szczególnie upodobał sobie piłkę nożną i ręczną, a także narciarstwo i jazdę na łyżwach.

W czerwcu 1932 r. stawiał się przed Rejonową Komendą Uzupełnień w Opatowie, gdzie otrzymał kategorię „A”, oznaczającą zdolnego do służby wojskowej. Jak wynika z zapisu z badania lekarskiego, Jan miał 172 cm wzrostu, ważył 69,5 kilograma, oczy miał piwnoniebieskie, włosy koloru ciemny blond, twarz owalną, nos prosty, nie posiadał znaków szczególnych.

11 sierpnia 1932 r. Jan Piwnik zgłosił się na VII kurs w Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim. W dniu zakończenia kursu, 23 czerwca 1933 r., Piwnik został awansowany na stopień plutonowego i otrzymał jednocześnie tytuł podchorążego artylerii. W późniejszym czasie wręczono mu odznakę pamiątkową włodzimierskiej uczelni.

Piwnik nie widział jednak przed sobą przyszłości w szeregach Wojska Polskiego, dlatego zdecydował się na zmianę munduru i zgłosił się do służby w Policji Państwowej (PP). Zgodnie z rozkazem nadinspektora Juliusza Geiba, zastępcy komendanta głównego PP, 11 grudnia 1933 r. został mianowany posterunkowym PP. Rozkaz ten był jednocześnie wezwaniem do stawienia się 2 stycznia 1934 r. w Normalnej Szkole Fachowej dla Szeregowych PP w Mostach Wielkich w województwie lwowskim. Kurs ukończył 2 czerwca 1934 r., uzyskując ocenę dobrą.

Przełożeni Jana Piwnika wysoko oceniali jego zdolności oraz oddanie służbie policyjnej. Świadczy o tym awans na stopień starszego posterunkowego PP, jaki otrzymał 1 lutego 1935 r., oraz przeniesienie go rozkazem z 16 lipca tego samego roku do policji w Kowlu, w województwie wołyńskim. W 1936 r. zgłosił się do mieszczącej się w Warszawie Szkoły Oficerów PP. Była to wówczas jedyna w Polsce uczelnia kształcąca oficerów policji. Dziesięciomiesięczny kurs specjalny szeregowych PP – kandydatów na oficerów, bo tak właśnie brzmiała pełna nazwa szkolenia, zakończył się 29 kwietnia 1938 roku. 28 września 1938 r. premier II RP Felicjan Sławoj Składkowski przyznał mu Brązowy Krzyż Zasługi za „zasługi w służbie bezpieczeństwa publicznego”.

27 sierpnia 1939 r. komendant główny Policji Państwowej ogłosił mobilizację policjantów w województwie warszawskim, w dwóch powiatach województwa kieleckiego oraz czterech powiatach województwa poznańskiego.

We wrześniu 1940 r. przekroczył granicę Polski, w połowie lutego dotarł do Francji, a następnie w czerwcu przedostał się do Wielkiej Brytanii. Jan Piwnik był jedną z pierwszych osób, które zgłosiły się na przeszkolenie prowadzone na zlecenie Oddziału VI (Specjalnego) Sztabu Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych. Żeby zrealizować swój zamiar powrotu do kraju i wzięcia udziału w walce z okupantem, przeszedł w Wielkiej Brytanii wiele specjalistycznych kursów. Należy także podkreślić, że jako jeden z nielicznych kandydatów na cichociemnych oświadczył, że może zostać zrzucony w Polsce gdziekolwiek, żeby tylko dane mu było walczyć. Do Polski jako cichociemny został zrzucony około godziny 23.00 czasu Greenwich (24.00 czasu lokalnego) na zrzutowisku krypt. „Ugór”, znajdującym się pod Czatolinem koło Łowicza. Dzięki pomocy kolegów cichociemnych otrzymał jednak skierowanie do wydzielonej organizacji dywersyjnej AK o kryptonimach „Wachlarz” i „Akcja W”<sup>11</sup>. Dopiero tam mógł wykazać się umiejętnościami zdobytymi na Wyspach Brytyjskich. Żołnierze „Wachlarza” prowadzili bieżące działania na zapleczu frontu wschodniego, na terenach Polski na wschód od Bugu, w granicach sprzed września 1939 r. W przyszłości struktury „Wachlarza” miały osłaniać powstanie powszechne od wschodu, gdyby takowe wybuchło w okupowanym kraju. Na początku sierpnia 1942 r. podczas jednego z objazdów po podległym terenie „Ponury” wraz z „Czarką” zostali aresztowani w Zwiąhlu. Zatrzymanie było całkowicie przypadkowe. Pod zarzutem włóczęgostwa lub przemytu trafili do więzienia lub obozu karnego pod Zwiąhlem. Jednak dzięki wszechstronnemu wyszkoleniu udało im się wkrótce zbiec.

Za udaną i spektakularną akcją uwolnienia „wachlarzowców” Piwnik 3 lutego 1943 r. został przez dowódcę AK odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari (V klasy). 27 maja 1943 r. przybył ostatecznie w Góry Świętokrzyskie. Poza zadaniem zorganizowania dużego oddziału partyzanckiego „Ponury” został również wyznaczony na stanowisko komendanta „Kedywu” Okręgu Radomsko-Kieleckiego AK. Miejscem postoju Zgrupowań był rejon wzgórza 326, nazywanego przez partyzantów „Kropką”. Obozowisko znajdowało się opodal uroczysk o nazwach Wykus i Polana Langiewicza. Chcąc zaspokoić potrzeby rozrastającej się jednostki, Piwnik zdecydował się na produkcję broni. Jego działania sprawiły, że już za życia stawał się legendą.

Do najważniejszych akcji należy zaliczyć zdobycie powiatowego miasta Końskie przez II Zgrupowanie (31 sierpnia/1 września 1943 r.), zwycięską bitwę na Barwinku pod Wykusem podczas II oblawy na Zgrupowania (16 września 1943 r.), akcje na niemieckie pociągi osobowe i towarowe, w tym rozbicie dwóch pociągów pospiesznych oraz jednego towarowego pod Suchedniowem (2/3 lipca 1943 r.), czy też zdobycie pociągu urlopowego w dzień pod Wólką Plebańską (4 września 1943 r.). Od kul żołnierzy podporządkowanych Piwnikowi zginął również najwyższy stopniem niemiecki dowódca w Polsce gen. por. Kurt Renner, dowódca 174. Rezerwowej Dywizji Wehrmachtu (26 sierpnia 1943 r.). Zintensyfikowanie działalności dywersyjnej, wzrost niemieckich akcji represyjnych, śmierć żołnierzy i cywilów (m.in. 204 ofiary spacyfikowanej wsi Michniów) oraz denuncjacje „Motora” spowodowały, że „Ponury” po konflikcie z Komendą Okręgu zrezygnował z pełnienia funkcji komendanta „Kedywu”.

Następstwem zaognionych relacji był wniosek Komendy Okręgu Radomsko-Kieleckiego AK, po którym dowódca AK w ostatnich dniach grudnia 1943 r. odwołał „Ponurego” z pełnionej funkcji dowódcy Zgrupowań. Piwnik nie zgodził się z tą decyzją, jednak podporządkował się przełożonym i 20 stycznia 1944 r. powrócił do Warszawy. Z Warszawy „Ponury” został skierowany do Okręgu Nowogródzkiego AK krypt. „Nów”. W czerwcu 1944 r. rozpoczął realizację operacji krypt. „Burza” na podległym terenie. Pierwsze akcje polegały na rozbijaniu niemieckich Stutzpunktów, czyli silnie uzbrojonych strażnic granicznych. 8 czerwca rozbito jeden z takich obiektów w Jachnowiczach, natomiast 16 czerwca zaplanowano atak na punkt oporu w miejscowości Bohdany, nieopodal Jewłasz. Atak zaplanowano na godzinę 16.30. Zamierzano wykorzystać moment zaskoczenia, jednak tuż przed uderzeniem załogę strażnicy zaalarmowały strzały z pobliskiej wioski, gdzie niemiecki żołnierz natknął się na patrol z batalionu. W takiej sytuacji akcja rozwinęła się inaczej niż planowano. Atakująca kompania pod ogniem nieprzyjaciela zaległa na ziemi. Kilku partyzantom udało się jednak przeciąć okalający strażnicę drut kolczasty. Wtedy „Ponury” poderwał żołnierzy do ataku i na ich czele wbiegł na teren Stutzpunktu. Niemal natychmiast został trafiony serią z pistoletu maszynowego i poległ na miejscu. Dwa dni później odbyły się uroczystości pogrzebowe, „Ponury” spoczął na katolickim cmentarzu w Wawiórcie, gdzie spoczywał przez 43 lata.

Jego powtórny pogrzeb w 1988 r. w Wąchocku zgromadził około 20 000 osób. Wzięły w nim udział młodsze pokolenia, na które żołnierze Polski Walczącej mieli wyraźny wpływ. W czerwcu 1991 r. podczas koncentracji środowiska w Wąchocku ustanowiony został Krzyż Policyjny im. „Ponurego” (w 1999 r. zmieniono nazwę na Honorową Policyjną Odznakę Zasługi im. „Ponurego”). Zgodnie ze statutem kapituła może przyznać ją funkcjonariuszom Policji za:

- nieprzeciętną odwagę wykazaną podczas wykonywania obowiązków zawodowych w sytuacji bezpośrednio zagrażającej życiu;
- uratowanie życia i zdrowia ludzkiego oraz mienia wielkiej wartości, połączone z narażeniem na znaczne i realne niebezpieczeństwo;
- mądrość, dalekowzroczność i rozwagę w pracy bezpośredniej lub kierowaniu działaniami Policji, jeśli w rezultacie nastąpiła poprawa stanu bezpieczeństwa, wzrosło poszanowanie prawa lub umocnił się słuszny autorytet Policji.

Wyróżnianie policjantów Honorową Policyjną Odznaką Zasługi im. „Ponurego” reprezentujących wzorowe postawy w ochronie porządku publicznego i zwalczaniu przestępczości ma pozytywny oddźwięk w środowisku policyjnym. Niewątpliwie ma to również znaczący wpływ na kreowanie właściwego wizerunku Policji w oczach społeczeństwa.

opracował: Marek Jedynak



**MJR  
JAN PIWNIK  
"PONURY"**

**PATRON POLICJI ŚWIĘTOKRZYSKIEJ**

**URODZONY 31 SIERPANIA 1912 R. W JANOWICACH KOŁO OPATOWA,  
POLEGŁ BOHATERSKĄ ŚMIERCIĄ 16 CZERWCA 1944 R.  
NA ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ POD WSIĄ JEWŁASZE  
-PODPORUCZNIK REZERWY WOJSKA POLSKIEGO  
I ASPIRANT POLICJI PAŃSTWOWEJ. LEGENDARNY  
DOWÓDCA PARTYZANCKI ARMII KRAJOWEJ W GÓRACH  
ŚWIĘTOKRZYSKICH I NA NOWOGRÓDCZYŹNIE, PS. "DONAT",  
"PONURY".**